

Protokół posiedzenia
Komisji Skarg Wniosków i Petycji
Rady Miasta Gliwice kadencji 2018-2023
w dniu 30 listopada 2020 r., godz. 15.30

Obrady w trybie zdalnym z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość – na podstawie art. 15zzx ust. 3 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1842 z późn. zm.)

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski otworzył posiedzenie Komisji, powitał zebranych przed monitorami komputerów gości oraz radnych i zaproponował przyjęcie następującego porządku obrad:

1) Petycja Zjednoczenia Chrześcijańskich Rodzin w sprawie nagrywania i udostępniania przebiegu posiedzeń Komisji oraz stanowisko w sprawie zamieszczania w Biuletynie Informacji Publicznej linków do posiedzeń Komisji i ramowego porządku posiedzeń.

2) Sprawy bieżące.

Nie zgłoszono uwag do zaproponowanego porządku obrad.

W posiedzeniu udział wzięli: Naczelnik Biura Rady Miasta Barbara Chodaczek-Sagan i Inspektor Ochrony Danych Piotr Sojka.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski sprawdził obecność i stwierdził kworum.

Ad 1) Petycja Zjednoczenia Chrześcijańskich Rodzin w sprawie nagrywania i udostępniania przebiegu posiedzeń Komisji oraz stanowisko w sprawie zamieszczania w Biuletynie Informacji Publicznej linków do posiedzeń Komisji i ramowego porządku posiedzeń (w sprawie BR.0012.12.15.2020, BR.0012.12.16.2020 i BR.0004.20.2020).

Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej Paweł Wróblewski podziękował Naczelnik Biura Rady Miasta pani Barbarze Chodaczek-Sagan oraz Inspektorowi Ochrony Danych panu Piotrowi Sojce za udział w posiedzeniu. Przedstawił zarys sprawy, z którą związane jest zaproszenie wystosowane dla gości. Podmiot składający petycję wnosi o nagrywanie i udostępnianie nagrań z posiedzeń Komisji Rady Miasta, natomiast Komisja Skarg, Wniosków i Petycji nie dysponuje wystarczającą wiedzą na temat możliwości technicznych, ani z czym się wiąże realizacja tych postulatów w aspekcie bezpieczeństwa danych osobowych. Jednocześnie Przewodniczący Komisji wskazał, iż uważa, że kwestia ta powinna zostać uregulowana w Statucie Miasta. Następnie Przewodniczący Komisji oddał głos gościom i otworzył dyskusję.

Naczelnik Biura Rady Miasta Barbara Chodaczek-Sagan poinformowała na wstępie, że chciałaby przedstawić Komisji informacje i swoje uwagi, dotyczące np. strony organizacyjno-finansowej realizacji takiego przedsięwzięcia. Poinformowała, że w 2017 r. pojawił się projekt ustawy w sprawie jawności życia publicznego, w którym znalazły się zapisy dotyczące nagrywania posiedzeń komisji rad gmin. Pomysł był krytykowany i ustawodawca się z niego wycofał. Wprowadzono jedynie obowiązek nagrywania sesji rad gmin. Jeśli chodzi o możliwości techniczne i wspomniane przez składającego petycję dyktafony, to jest to niewystarczający sprzęt, ponieważ zbiera wszystkie dźwięki z pomieszczenia. Do nagrywania konieczny jest sprzęt profesjonalny, z mikrofonem przed

każdym z uczestników. Poinformowała, że w latach ubiegłych posiedzenia niektórych Komisji bywały nagrywane, ale jakość nagrania była zła. Pani Naczelnik zaznaczyła także, że w celu nagrywania posiedzeń Komisji należałoby zakupić przynajmniej 3 komplety profesjonalnego sprzętu (posiedzenia odbywają się w tych samych dniach, a ich godziny pokrywają się). W celu czuwania nad procesem nagrywania, konieczna by także była obecność dodatkowego pracownika. Pani Naczelnik wskazała, że podczas sesji nad transmisją czuwa 2-3 informatyków. Jeśli chodzi o kwestię umieszczania nagrań w internecie, to nie jest możliwe publikowanie ich w serwisie You Tube, co wynika z wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który orzekł, iż nie wolno przekazywać danych osobowych poza obszar UE, a tzw. Tarcza Prywatności nie jest wystarczająca. Nagrania muszą być umieszczane na serwerach w Polsce. Dla celów sesji Rady Miasta zawarta została umowa z firmą z Poznania. Miesięczny koszt świadczenia usługi zamieszczania retransmisji sesji na serwerze to 300 zł. Pani Naczelnik poinformowała następnie, że nagranie obrad zamieszczane w BIP, zgodnie z ustawą o dostępności cyfrowej, musi mieć napisy. Od września tego roku napisy są zamieszczane pod nagraniami z sesji Rady Miasta. Jest to koszt 110 zł za każde rozpoczęte 30 minut nagrania. Dodała, że napisy do nagrań są generowane automatycznie, ale konieczna jest ich weryfikacja przez pracownika firmy. Biuro Rady weryfikuje gotowe napisy jeszcze raz, sprawdzając, czy nie ma w nich błędów. Jest to zadanie czasochłonne i obciążające dla pracownika, a Pani Naczelnik nie wie, czy Biuro Rady byłoby w stanie unieść dodatkowe zadania przy aktualnej liczbie pracowników.

W aspekcie ochrony danych osobowych Naczelnik Biura Rady Miasta zwróciła uwagę, że podczas omawiania spraw mieszkańców należy każdorazowo uważać, aby nie ujawnić danych osobowych. Jeśli Komisja chciałaby kogoś zaprosić na posiedzenie, to w sytuacji nagrywania obrad, gość może nie wyrazić zgody na upublicznienie swojego wizerunku. W takiej sytuacji trzeba by zastosować wyłączenie jawności obrad na podstawie RODO oraz ustawy o ochronie danych osobowych. Jeśli podczas obrad ktoś przypadkowo zdradzi dane mieszkańca, to, w przypadku transmisji jest za późno na działanie. W przypadku retransmisji nagranie trzeba by zanonimizować, „wypikać”, co musi zrobić fachowiec. Ponadto Pani Naczelnik poinformowała, że ma wątpliwości dotyczące tego, że podczas omawiania sprawy, nawet bez podawania nazwiska mieszkańca, ktoś może go zidentyfikować. Istnieje tu niebezpieczeństwo, że za dużo informacji zostanie ujawnionych.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski podziękował za wypowiedź. Wskazał, że dla niego istotna jest informacja, że ustawodawca wycofał się z wprowadzania obowiązku nagrywania posiedzeń komisji. Wskazał ponadto, że koszty zakupu profesjonalnego sprzętu byłyby niemałe, do czego doszłyby opłaty za serwery oraz koszty pracownicze. W przypadku omawianej sprawy mowa jest o nagraniu dźwiękowym, więc odpadłby obowiązek przygotowania napisów.

Naczelnik Biura Rady Miasta Barbara Chodaczek-Sagan wskazała, że napisy musiałyby być, ponieważ są przeznaczone dla osób niesłyszących. Ponadto wskazała, że nagrania wyłącznie dźwiękowe to już anachronizm i powinien być nagrywany film.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski poinformował gości, że członków Komisji nurtuje kwestia ochrony danych osobowych, ponieważ stale stykają się z danymi oraz sprawami mieszkańców i je omawiają, próbując ustalić stan faktyczny. Komisja ma również do czynienia z danymi wrażliwymi. Istotny w sprawie wydaje się również czas pandemii, ponieważ nie wiadomo, jak długo potrwa. Nie wiadomo, kiedy radni powrócą do obrad stacjonarnych i kiedy należałoby kupić sprzęt nagrywający. Ponadto, zdaniem Przewodniczącego Komisji, konieczne byłoby również wprowadzenie odpowiednich zmian do Statutu Miasta.

Radny Jacek Trochimowicz poinformował zebranych, że przed spotkaniem interesowały go w szczególności kwestie techniczne. Na posiedzeniu dowiedział się, jakie są wymagania techniczne oraz ich szacunkowy koszt. Ponadto radny ma wrażenie, że w Biurze Rady Miasta potrzebne by były co najmniej dwa dodatkowe etaty, ponieważ realizacja postulatu niesie za sobą ogrom pracy i zaangażowania pracowników. Zgodził się, że istnieje szereg wątpliwości dotyczących kwestii ochrony danych. Omówił sytuację, jaka miała miejsce na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej. Posiedzenie, na które zostały zaproszone

mieszkanki, było nagrywane przez podmiot zewnętrzny. Mieszkanki zostały poinformowane o tym fakcie i nie miały nic przeciw nagrywaniu. Podmiot nagrywający to stowarzyszenie Klaster Innowacji Społecznych, koordynujące projekt Gliwice OdNowa, które stoi na stanowisku, że jawność jest faktem bezwzględnie obowiązującym. Radny zastanawia się, co by jednak było w sytuacji, gdy stowarzyszenie ujawni w swoim nagraniu jakieś dane (na razie twierdzi, że to kontroluje). Radny wskazał, że nagrania posiedzeń Komisji są zamieszczane na stronie internetowej stowarzyszenia w sposób fragmentaryczny, publikowane są te fragmenty, które zostaną uznane za interesujące.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski poprosił pana Piotra Sojkę, Inspektora Ochrony Danych, o odniesienie się do dyskusji.

Inspektor Ochrony Danych Piotr Sojka poinformował, że Naczelnik Biura Rady Miasta przedstawiła już Komisji najważniejsze kwestie. Odnosząc się do wypowiedzi poprzedników wskazał, że nie ma zakazu nagrywania posiedzeń, ale nie istnieje również taki obowiązek. Żeby zrealizować zgłoszony w petycji postulat, trzeba by to uzasadnić, a koszty związane z przedsięwzięciem mogą być spore. Inspektor Ochrony Danych (IOD) postanowił następnie po kolei odnosić się do poszczególnych zagadnień.

- Nagrywanie posiedzeń – każdy to może zrobić, często nie ma się na to wpływu, ale innym zagadnieniem jest to, czy można potem to nagranie bez przeszkód opublikować w internecie. Przed zrobieniem tego, należy dokonać ew. obróbki. Osoba, która dokonuje nagrania, musi wiedzieć, o czym się na nim mówi, żeby, w razie potrzeby zanonimizować nagranie. Być może odsłuchać trzeba będzie dwukrotnie.
- Przed opublikowaniem nagrania należy wziąć pod uwagę informacje dotyczące danych wrażliwych, a także kontekst towarzyszący ich przedstawieniu.
- Transmisja on-line – należy bardzo uważać podczas wypowiedzi, żeby nie naruszyć czyjejs prywatności i tajemnicy.
- Nie ma możliwości manipulacji na transmisji on-line, ale na nagraniu zamieszczonym w internecie już tak.
- Publikacja nagrania - pojawia się pytanie, czy ktoś, kto nagrywa obrady może zbierać dane, bo staje się wtedy administratorem i podlega obowiązkom związanym z RODO.

Inspektor Ochrony Danych stwierdził, że analizując przedmiotową sprawę należy dokładnie policzyć zyski i straty wiążące się z tym przedsięwzięciem.

Radny Michał Jaśniok przywołał swoje wspomnienie o trudach, w jakich rodziło się nagrywanie sesji Rady Miasta, choć zaznaczył, że dostrzega różnicę w tych dwóch sprawach. Przyznał, że zmartwiła go informacja na temat kosztów realizacji postulatu. Zwrócił uwagę, że aktualnie wykorzystywany do wideoposiedzeń Komisji i Rady Miasta program umożliwia nagrywanie, jednak czym innym jest obróbka nagrań. Radny poinformował, że nie naciska, by posiedzenia Komisji były transmitowane, zgadza się jednak z tezą, że każdy może je nagrać. Radni mają do czynienia ze stowarzyszeniem, które nagrywa posiedzenia Komisji i w sposób selektywny publikuje nagrania. Radny nie ma możliwości wskazania na swoją wcześniejszą wypowiedź. Nagranie obrad byłoby korzystne dla radnych. Radny zaproponował, by nagrywać posiedzenia w wykorzystywanej aplikacji i udostępniać na prośbę, jeśli się taka pojawi. Wtedy można by również dodać napisy. Radny zachęcił, by szukać w tej sprawie kompromisów.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski zwrócił uwagę, że z dyskusji wynika, że nie powinno się tworzyć nagrań, które będą przechowywane poza Unią Europejską, a wykorzystywany program do videokonferencji jest produktem firmy spoza Unii. Dodał również, że napisy pod retransmisją to konieczność.

Naczelnik Biura Rady Miasta Barbara Chodaczek-Sagan potwierdziła uwagę Przewodniczącego Komisji. Wskazała, że nie jest problemem nagranie posiedzenia w obecnej aplikacji, a potem zamieszczenie go na serwerze firmy w Polsce, ale umieszczenie na serwerze kosztuje. Po zakończeniu pandemii aplikacja nie będzie już wykorzystywana do przeprowadzania posiedzeń i wówczas konieczny będzie zakup sprzętu, którym Urząd Miejski nie dysponuje. Jeśli chodzi o napisy, nie jest to kwestia dobrej woli, ale wymóg ustawy o dostępności cyfrowej.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski odniósł się do kwestii sprzętu, wskazując, że nie wiadomo, jak długo będzie trwała pandemia i kiedy trzeba by zakupić sprzęt do nagrywania. Zgodził się również z uwagą radnego Michała Jaśnioka, że warto rozważyć możliwość dysponowania nagraniem na własne potrzeby.

Radny Leszek Curyło uznał, że radny Michał Jaśniok proponuje rozwiązanie pozwalające zaoszczędzić pieniądze, ale, żeby używać nagrań oficjalnie, nie można iść na skróty. Wszystkie działania muszą zostać przeprowadzone zgodnie z wymogami.

Radny Michał Jaśniok sprecyzował, że ma na myśli archiwizowanie nagrań z posiedzeń i udostępnianie ich na prośbę, ale wówczas konieczne będzie wykonanie napisów. Poinformował, że dostrzega także słuszność argumentacji przedmówców o tym, że pandemia nie będzie wiecznie trwała.

Naczelnik Biura Rady Miasta Barbara Chodaczek-Sagan potwierdziła uwagę radnego Leszka Curyły. Poinformowała, że nie ma wiedzy, na jakim serwerze pojawia się nagranie wykonane z wykorzystywanej aplikacji. Jeśli chodzi o retransmisję sesji, to przekaz nie idzie z tej aplikacji na zewnątrz – jest zamieszczony w BIP poprzez serwer polskiej firmy.

Radny Michał Jaśniok wskazał, że serwery dostawcy aplikacji znajdują się w Irlandii.

Inspektor Ochrony Danych Piotr Sojka wskazał, że nie ma pewności, na jakim serwerze pojawiłoby się nagranie. Dodał także, że, jego zdaniem, nie można iść w kierunku nagrań słabej jakości i powinny być one jak najbardziej wiarygodne. Poinformował, że w Tychach są wykonywane nagrania dźwiękowe z posiedzeń Komisji, ale i tak jest konieczna transkrypcja do tekstu. Jego zdaniem, pomysł nagrywania tylko dla siebie się nie sprawdzi.

Radny Michał Jaśniok wskazał, że obecnie radni na posiedzeniach Komisji są nagrywani, a obrazy mogą być selektywnie zestawiane bez ukazywania tła i kontekstu, w celu skompromitowania kogoś. Zdaniem radnego, archiwizowanie posiedzeń jest niezbędne.

Inspektor Ochrony Danych Piotr Sojka wskazał, że po zakończeniu pandemii pojawi się ta sama sytuacja i problem pozostanie. Uznał, że, jeśli widzi się potrzebę zmierzania w tym kierunku, to należy zakupić profesjonalny sprzęt, bez względu na tryb obrad.

Radny Michał Jaśniok wskazał na możliwość takiego zorganizowania obrad, że radni korzystają z mikrofonów oraz jednocześnie siedzą przed monitorami, a obrady są nagrywane. Zaapelował, by nie przekreślać różnych możliwości.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski wskazał, że, jeśli ustawodawca nie przewidział takiego obowiązku, pojawia się pytanie, czy istnieje podstawa prawna do takiego działania. Przewodniczący odczytał art. 86 RODO. Uznał, że Rada może podejmować różne działania, ale muszą one być zgodne z tym rozporządzeniem. Za każdym razem nagranie trzeba by przesłuchać, by się upewnić, że nic niewskazanego nie zostało ujawnione.

Radny Michał Jaśniok wskazał na opinię, że jawność posiedzenia można czasowo wyłączyć i poprosić o potwierdzenie, czy Przewodniczący Komisji rzeczywiście może to zrobić. Zdaniem radnego nie jest to możliwe.

Naczelnik Biura Rady Miasta Barbara Chodaczek-Sagan poinformowała, że można ograniczyć jawność posiedzenia, co wynika z art. 11b ustawy o samorządzie gminnym, który stanowi, że ograniczenia jawności mogą wynikać wyłącznie z ustaw. W tym przypadku może to wynikać z ustawy o ochronie danych osobowych oraz RODO. Wskazała, że warto poprosić radę prawnego o opinię, czy można wyprosić uczestnika z posiedzenia na czas omawiania sprawy.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski poinformował gości, że radni mieli do czynienia z sytuacjami, kiedy na liście gości figurowało urządzenie nagrywające. Przewodniczący próbował wywołać tego uczestnika, co udało się dopiero po dłuższym czasie. Zapytał, czy należy taki fakt odnotować na liście obecności.

Naczelnik Biura Rady Miasta Barbara Chodaczek-Sagan poinformowała, że w przypadku Klastra Innowacji Społecznych, który wystosował do Rady Miasta informację

o nagrywaniu posiedzeń, radni mają wiedzę, że będą nagrywani, gdyż zostali o tym uprzedzeni. Taka informacja znajduje się w protokole.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski zapytał, czy przedstawiciel Kłastra powinien się ujawnić podczas posiedzenia.

Naczelnik Biura Rady Miasta Barbara Chodaczek-Sagan zwróciła uwagę, że przedstawiciel ujawnił się w piśmie do Rady Miasta. Z drugiej strony, jako gość, powinien się pokazać podczas posiedzenia.

Inspektor Ochrony Danych Piotr Sojka poinformował, że, bez względu na to, kto się ukrywa pod nazwą uczestnika, kiedy odbiera informacje, musi sobie zdawać sprawę, że staje się administratorem danych osobowych i ma obowiązki informacyjne. Nie jest to natomiast obszar zainteresowania miasta. Inną sprawą jest to, co znajduje się na nagraniach, stąd sam ostrożnie by podchodził do nagrywania posiedzeń i dystrybuowania tych nagrań.

Radny Michał Jaśniok poinformował, że podczas posiedzenia, o którym mówił Przewodniczący Komisji, urządzenie nagrywające było włączone, radni próbowali wywołać gościa i dyskutowali o tym, po czym okazało się, że za nazwą uczestnika kryją się dwie osoby. Radny uznał, że, w sytuacji naruszenia ochrony danych osobowych, Komisja nie wiedziałaby, kto uczestniczył w obradach i był tego świadkiem. Uznał, że warto może wprowadzić korektę do Regulaminu Rady Miasta, by dopasować obrady do obecnych warunków. Zdaniem radnego uczestnik powinien wpisać swoje imię i nazwisko oraz okazać twarz. Radny zastanowił się także, jak można weryfikować uczestników posiedzenia.

Radny Jacek Trochimowicz wyraził przekonanie, że sytuacja będzie zmierzać w stronę rejestracji posiedzeń. Zdaniem radnego, żeby zapewnić bezpieczeństwo wszystkim, zarówno mieszkańcom, jak i radnym oraz pracownikom Urzędu, usługa powinna być na najwyższym poziomie. Zagrożenia są możliwe do wyeliminowania wyłącznie wtedy, gdy będzie profesjonalny przekaz, a decyzji nie można podejmować pochopnie. Zdaniem radnego, jest to dobry moment, by rozpocząć dyskusję.

Radny Adam Majgier zapytał, czy osoba, która wystąpiła o udział w obradach Komisji i dostała zezwolenie, może uczestniczyć w każdym posiedzeniu. W chwili obecnej należy otrzymać link z dostępem do konferencji. Radny zapytał również, czy w wykorzystywanej aplikacji istnieje ograniczenie co do liczby uczestników. Radny poinformował również, że ma obawy dotyczące omawiania skarg i uważa, że dyskusja nad nimi niekoniecznie powinna być jawna. W przypadku nagrywania obrad być może warto, zdaniem radnego, wygłosić klauzulę, że podmiot zewnętrzny powinien udostępnić całe nagranie, a nie dzielić je i montować.

Naczelnik Biura Rady Miasta Barbara Chodaczek-Sagan wskazała, że każdy, kto chce, może uczestniczyć w posiedzeniach Komisji. Ma taką możliwość, ponieważ posiedzenia są jawne, z wyjątkiem części niejawnej, która wynika z ustaw (np. ochrona danych osobowych osoby, która nie wyraża zgody na publikację wizerunku). Nagrywać posiedzenia może każdy, ale jeśli publikuje nagrania musi chronić dane osobowe. Co więcej, nie może nagrywać danych osobowych, chyba, że osoba zainteresowana wyraża na to zgodę. Jeśli chodzi o uczestników, to Pani Naczelnik poinformowała, że nie słyszała o ograniczeniach w ich liczbie. Odniosła się również do wypowiedzi radnego Adama Majgiera, podkreślając, że zarówno skargi, jak i wnioski oraz petycje należy chronić tak samo. Odnośnie możliwości klauzuli dotyczącej nagrywania, wskazała, iż nie ma do tego podstaw.

Inspektor Ochrony Danych Piotr Sojka uznał, że do omawianego problemu należy podejść roztropnie; być może mogłyby tę tematykę podjąć regulaminy posiedzeń. Za kuriozalną uznał sytuację, kiedy na liście uczestników wideoposiedzenia pojawia się „urządzenie nagrywające”. Dodał również, że jeśli gość Komisji nie wyraża zgody na nagrywanie i jest to zapisane na tym nagraniu, to nie ma podstaw do publikacji, bo byłoby to złamaniem prawa. Trzeba udowodnić przesłanki udostępnienia danych. Jeśli ktoś

nagrywa, staje się odpowiedzialny za dane. Dotyczy to nie tylko danych osobowych, ale też wszystkich tajemnic prawnie chronionych.

Naczelnik Biura Rady Miasta Barbara Chodaczek-Sagan wyjaśniła, że, kiedy urządzenie nagrywające rejestruje przebieg posiedzenia, również istnieje możliwość wyłączenia jawności obrad. Należy wówczas skorzystać z funkcjonalności umożliwiającej administratorowi usunięcie uczestnika z posiedzenia. Pani Naczelnik odniosła się następnie do propozycji radnych dotyczącej nagrywania posiedzeń na własne potrzeby. Działanie takie również wiąże się z regulacjami. Przypomniała, że ustawodawca się wycofał ze swojej pierwotnej koncepcji, należy więc do tego podchodzić z ostrożnością.

Radny Michał Jaśniok zapytał, czy Komisja ma jakąś możliwość weryfikowania gości i sprawdzenia, czy ktoś się pod kogoś nie podszywa.

Naczelnik Biura Rady Miasta Barbara Chodaczek-Sagan poinformowała, że przed sesją Rady Miasta, na której procedowany był Raport o Stanie Miasta, Biuro Rady Miasta poprosiło radcę prawnego o opinię, czy mieszkaniec może odmówić upublicznienia swojego wizerunku i wyłączyć kamerę. Radca przekazał opinię negatywną w tej sprawie. Uczestnika powinno się weryfikować za pomocą kamery i podanego nazwiska. Nie można legitymować osoby prywatnej, ale powinna się ona pokazać.

Inspektor Ochrony Danych Piotr Sojka wskazał, że nie można dopuścić do sytuacji, że osoba biorąca udział w posiedzeniu nie jest jednoznacznie zidentyfikowana.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski uznał, że należy dobrze wykorzystać dostępne możliwości, np. kamerę.

Radny Adam Majgier upewnił się, że posiedzenia Komisji nie są nagrywane przez Urząd Miejski.

Naczelnik Biura Rady Miasta Barbara Chodaczek-Sagan potwierdziła, że przez Urząd nie są nagrywane.

Radny Michał Jaśniok wskazał, że ktoś inny może to zrobić.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski zaproponował przejście do kwestii udostępniania linków do posiedzeń. Zwrócił uwagę, że Komisja nie opanuje sytuacji, jeśli do posiedzenia dołączy wiele osób; może to zakłócić obrady, ktoś może się podszywać pod inną osobę. Taka praktyka mogłaby sparaliżować pracę w Komisji. Przewodniczący podkreślił, że posiedzenia są jawne, co oznacza, że każdy może wystąpić o link do obrad, natomiast mieszkańcy mogą się obawiać zwracania do Komisji z uwagi na fakt, że ktoś się będzie przysłuchiwał ich wypowiedzi.

Radny Michał Jaśniok wskazał, że, w celu uniknięcia zakłócania obrad, można gościom wyciszyć mikrofony.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski uznał, że to również może sparaliżować obrady.

Radny Michał Jaśniok zaproponował, aby przyjrzeć się funkcjom aplikacji, do których mają dostęp wszyscy uczestnicy, np. usunięcia uczestnika z posiedzenia.

Naczelnik Biura Rady Miasta Barbara Chodaczek-Sagan zgodziła się z tezą, że osoby zainteresowane udziałem w posiedzeniu powinny się wcześniej zgłosić. Linki do posiedzeń są przekazywane wszystkim osobom, które o to wystąpią.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski podziękował gościom za przybycie na posiedzenie i udział w dyskusji

Naczelnik Biura Rady Miasta oraz Inspektor Ochrony Danych podziękowali za zaproszenie na posiedzenie i opuścili wideokonferencję.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski zaproponował, aby na tym posiedzeniu zakończyć procedowanie w sprawie petycji, ponieważ radni dysponują już wiedzą na ten temat. Na chwilę obecną nie ma możliwości nagrywania i udostępniania obrad,

a ustawodawca wycofał się z wprowadzenia takiego obowiązku. Wspomnieć należy również o kosztach w czasie trudnej sytuacji finansowej samorządów. Zapytał następnie, czy radni mają jakieś uwagi na powyższy temat. W związku z brakiem uwag, Przewodniczący Komisji zaproponował głosowanie w sprawie przyjęcia stanowiska o odrzuceniu petycji.

W głosowaniu udział wzięło 6 radnych: **6 za odrzuceniem petycji, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.**

Komisja przygotowuje i przedłoży Radzie Miasta projekt uchwały w sprawie odrzucenia petycji.

Następnie, Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski zaproponował przegłosowanie stanowiska w sprawie zamieszczania w Biuletynie Informacji Publicznej linków do posiedzeń Komisji. Zaproponował utrzymanie obecnej praktyki i niezamieszczanie linków w BIP.

W głosowaniu udział wzięło 6 radnych: **6 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.**

Komisja udzieli odpowiedzi nadawcom pism (w sprawie nr BR.0004.20.2020 i BR.0012.12.16.2020).

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski zaproponował przejście do kwestii ramowego planu posiedzenia (w sprawie nr BR.0012012.16.2020). Wskazał, że Komisja nie zawsze jest w stanie dokładnie określić plan pracy na najbliższym posiedzeniu, ponieważ pracuje na bieżąco, zapoznając się z wpływającymi pismami.

Radny Leszek Curyło wskazał, że, jeśli Komisja Skarg, Wniosków i Petycji zacznie publikować ramowy porządek, również inne Komisje będą musiały postępować podobnie. Zdaniem radnego, Komisja powinna się trzymać przyjętej praktyki.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski zaproponował, żeby w odpowiedzi zapewnić nadawcę, że Komisja będzie, w miarę możliwości, informować o planowanych do omówienia tematach. Wskazał również należy, że, ze względu na tryb pracy Komisji, nie jest możliwe przewidzenie wszystkich spraw, które mogą wpłynąć do Komisji.

Radni nie wnieśli uwag do propozycji Przewodniczącego. W głosowaniu stanowiska w ww. sprawie wzięło udział 6 radnych: **6 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.**

Ad 2) Sprawy bieżące.

Komisja zapoznała się z następującymi pismami bieżącymi:

- 1)** Skarga na Dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 14 (w sprawie BR.0012.12.23.2020, kor. nr UM.1093659.2020).

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski zaproponował, aby do sprawy wrócić na kolejnym posiedzeniu. Radni nie zgłosili uwag.

- 2)** Skarga na Dyrektora Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w sprawie zwrotu uchwały (w sprawie BR.0012.12.21.2020, kor. nr 1056268.2020).

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski zaproponował, aby na kolejne posiedzenie zaprosić Dyrektora Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w celu wysłuchania jej stanowiska. Radni nie zgłosili uwag.

- 3)** Petycja w sprawie zmiany sposobu naliczania opłat za gospodarowanie odpadami (w sprawie BR.0012.12.20.2020, kor. nr UM.993494.2020) oraz stanowisko Komisji Gospodarki Komunalnej w sprawie (kor. nr UM.110363.2020).

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski poinformował, że wpłynęła odpowiedź Komisji Gospodarki Komunalnej na prośbę Komisji Skarg, Wniosków i Petycji o przedstawienie stanowiska w sprawie petycji. Przewodniczący wyraził przekonanie,

że petycję można negatywnie rozpatrzyć na bieżącym posiedzeniu i poprosił radnych o przedstawienie swoich opinii.

Radny Jacek Trochimowicz uznał, że temat gospodarowania odpadami będzie powracał, a Komisja Gospodarki Komunalnej będzie w dalszym ciągu pochyłać się nad tą sprawą. Radni Komisji Gospodarki Komunalnej ustalili, że powrócą do tematu w I kwartale 2021 r.

Radny Adam Majgier wskazał, że nie jest gotowy do głosowania w tej sprawie.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski uznał, że zawsze dla kogoś wybrana metoda może się wydawać niesprawiedliwa. Przypomniał, że podczas sesji Rady Miasta, na której zdecydowano o stawkach opłat za odbiór odpadów, proponował wystąpienie z apelem i skieruje do Prezydenta Miasta pismo z prośbą o opinię w tej sprawie.

Przewodniczący poprosił następnie o przegłosowanie stanowiska w sprawie petycji, proponując odrzucenie jej (negatywne rozpatrzenie).

W głosowaniu udział wzięło 6 radnych: **4 za, 1 przeciw, 1 wstrzymujący się**. Komisja postanowiła zarekomendować Radzie Miasta odrzucenie petycji.

Uzasadnienie do projektu uchwały przygotuje radny Jacek Trochimowicz.

- 4)** Skarga mieszkanki na Dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 11 (w sprawie BR.0012.12.17.2020, kor. nr UM.927835.2020).

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski zaproponował, żeby w pierwszej kolejności Komisja zajęła się tą skargą. Początkowo planowano omówić sprawę w dniu 7 grudnia br., ale Przewodniczący zaproponował, by wyznaczyć nowy termin i rozważyć zaproszenie dyrektora placówki.

Komisja postanowiła zaprosić na posiedzenie w dn. 7 grudnia br. Dyrektor ZSP-11.

(***)

Termin kolejnego posiedzenia Komisji ustalono na 7 grudnia 2020 r.

Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Protokołowała

(-) Marta Stradomska

Przewodniczący Komisji

Skarg, Wniosków i Petycji

(-) Paweł Wróblewski